GŁOS POMORSKI

Nr. 242 — Rok 3.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 5000 mk.



Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **105.000** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **111.750** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 125.000 mk., do Niemiec 160,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Angiji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 4000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie l 3-łamowej przed tekstem 30.000 mk., wśród tekstu 20000, za tekstem 13000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przyjmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 23-go października 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Proklamowanie Republiki nadreńskiej.

Akwizgran, 21. 10. (PAP) Proklamowano tu republikę nadreńską. Wszystkie gmachy publiczne, a m. i ratusz, na którym wywieszono flagę nadreńską zajętę zostały przez zwolenników republiki. Policja bezpieczeństwa nie okazywała naj mniejszego oporu. Rząd prowizoryczny wydał proklamację, zabraniającą wszelkich manifestacji.

Bawarja twierdzą niemieckości

Monachjum, 21. 10. (Pat.) Rozlepiono w mieście dwie odezwy, jedną rządu bawarskiego, drugą generalnego komisarza v. Kahra.

Odezwa rządu bawarskiego mówi m. in.:

„Minister obrony krajowej Gesler naruszył suwerenność Bawarji w zakresie policyjnym. Gen. Lossow był jaknajlojalniejszym w stosunku do rządu bawarskiego, który też nie mógł żadna miarą zaakceptować jego usunięcia.

Odezwa generalnego komisarza Kahra głosi, że rząd Rzeszy, usiłując zmusić komendanta bawarskiej reichswery do dymisji, uciekł się do pogróżek pod adresem Bawarji. Rząd bawarski, generalny komisarz oraz wszyscy prawdziwi Niemcy — mówi odezwa — zgodnie potępiają to zarządzenie rządu Rzeszy. Bawarja poczuwa się do obowiązku przyjęcia na siebie roli twierdzy, broniącej zagrożonej niemieckości.

Groźny zatarg Rzeszy z Bawarją.

Berlin, 21. 10. (Pat.) Ze strony urzędowej komunikują: Najnowsze zarządzenia rządu bawarskiego są jawnem naruszeniem konstytucji niemieckiej. Należy ubolewać nad tem, że odpowiedzialny rząd jednego z krajów niemieckich mimo największego nacisku, wywierającego na Niemcy przez zagranicę, stara się w obecnej chwili popierać swe osobiste interesy, przez co utrudnia państwu irządowi Rzeszy skupienie wszystkich sił przeciwko czynnikom, szerzącym zniszczenie.

Rząd Rzeszy wydał odezwę przeciwko Bawarji.

Stresemann wzywa Niemców ażeby stanęli po stronie Rzeszy.

Berlin, 21. 10. (Pat.) Wobec faktu, że gen. Lossow zawieszony w czynnościach przez rząd berliński, został przez rząd bawarski mianowany komendantem dywizji bawarskiej, rząd Rzeszy wydał odezwę, protestującą przeciwko stanowisku Bawarji i wzywającą wszystkich Niemców, aby satnęli po stronie Rzeszy w interesie jedności niemieckiej.

Akwizgran, 21. 10. (Pat.) Proklamacja, wydana przez rząd tymczasowy, wzywa do niestawiania oporu nowej władzy, do zachowania spokoju i godności, obiecuje należyte dostarczenie żywności, możność pracy i grozi represjami na wypadek dopuszczenia się grabieży i rabunków. Wojska nadreńskie skierowano zostaną obecnie na północnej strefie belgijskiej i prawdopodobnie do strefy angielskiej.

Przed rekonstrukcją gabinetu.

Skirmunt następcą Seydy.

(Telefonem od naszego korespondenta

Warszawa, 22 październ.

Według wszelkich przypuszczeń opartych na moich spostrzeżeniach i na opinji sfer zbliżonych do źródła rządowego należy w najbliższych dniach oczekiwać rekonstrukcji gabinetu w tem znaczeniu, że min. spr. zagr. p. Seyda zapewne opuści s e stanowisko na rzecz Skirmunta.

Co zaś do kwestji wszystkich tak interesującej, jak pozostanie min. skarbu p. Kucharskiego na dotychczasowem stanowisku, to zdaje się, że kwestja ta nie jest narazie otwarta bowiem min. Kucharski pozostaje na swym stanowsku ze względu na opracowanie projektu sanacji skarbu w porozumieniu z angielskim doradcą finansowym p. Hiltonem Joungen.

General Degoutte n'e żartuje.

Düsseldorf, 21. 10 (PAT). Na mocy rozporządzenia generała Degoutte, osoby, popełniające g afty, wobec współpracujących z władzami okupacyjnemi podlegać będą sądom wojskowym.

Monachjum, 21. 10. (Pat.) Generalny komisarz Kahr zaprosił przedstawicieli prasy monachijskiej i zagranicznej, wobec których oświadczył, że nie może ukryć swojego ubolewania z powodu wydarzeń osatnich dwuch dni. Postępowanie rządu Rzeszy dotknęło bardzy przykro rząd bawarski. Rząd Rzeszy igrał z ogniem. Bawarja musi zamanifestować pierwiastek narodowy i walczyć o jego przewagę w państwie. Będzie to ostatnia walka między światopoglądem marksistycznym, a narodowo-niemieckim.

Berlin, 21. 10. (PAT) Bank rentowy został z dniem wczorajszym ukonstytuowany.

Królewiec, 21. 10. (PAT). Związki zawodowe w Prusiech Wschodnich prowadzą planową akcję w celu usunięcia niemiłych sobie urzędników, mogących przeszkodzić organizowaniu zbrojnych oddziałów. Akcja ta czyni postępy i koncentruje się w królewieckim związku Stahlhelm.

Paryż, 21. 10. (PAT). Dziennik urzędowy ogłasza dekret wprowadzający w życie traktat, w sprawie ograniczeń zbrojeń morskich, podpisany w Waszyngtonie.

Helsingfors, 21. 10 (PAT). Rząd sowiecki przyjął propozycje finlandzkie w sprawie komisji dla zbadania zabójstwa d óch funkcjonarjuszów rosyjskich w Karelji.

Giełda pieniężna

z dnia 22 października

Złoty polski	145.000
Marka niemiecka	0.00^{05}
Dolary Stanów Zjedn.	1.175.000
Franki francuskie	70,500
„ belgijskie	61 000
„ szwajcarskie	325.000
Funt szterling ang.	5.325.000
Liry włoskie	53 500
Guldeny holenderskie	461.500
Korony szweckie	310.000
Korony duńskie	200.500
Korony norweskie	182.000
Korony czeskie	34.200

Nadrenja wolna!

Pruska zbrodnia nad Renem pomszczona.

Grudziądz, 21 października

Nadreńczycy zawsze wiedzieli w Prusakach tyranizujących ich od szeregu lat wrogów wszelkiego pokoju i gwałcicieli praw wolności narodów i szczepów do samodzielnego życia.

Drzemiąca niechęć w Nadrenji ku Prusakom obudziła się i wypowiedziała się w historycznym czynie, o którym donoszą nam telegramy (patrz str. 4).

Nadrenja oderwała się od Rzeszy Niemieckiej.

Fakt ten jest jednym z najpoważniejszych wydarzeń politycznych przeżywanej doby i dowodzi, na jak kruchych podstawach spoczywał kolos niemiecki, który wielkość swą opierał **na gwałcie i krzywdzie.**

Sprawiedliwa **Nemezis dziejowa** przemówiła i władne a sprawiedliwe swe słowo dziś wyrzekła.

Nie udało się Prusakom przerobić Nadreńczyków na **przymusowych** Prusaków.

Nigdy może bardziej jaskrawo nie uwydatnił się fakt, jak zwodniczem jest dzieło, zbudowane **gwałcie, terrorze i brutalnej sile przemocy.**

Opiewana przez urzędowych panegirystów niemiecjedność Rzeszy niemieckiej i zgoda w państwie **Bojaźni Bożej** zaczyna być słomianą, a więc nietrwałą.

Karykaturalny ten twór **rozpada się na samodzielne i niepodległe prowincje i obserwujemy w jak szybkiem tempie dokonywa się proces rozkładu Rzeszy niemieckiej,** w tempie tak jednostajnie przyspieszonym, że już myśl najbardziej wyostrzona niespodzianką zdarzeń nie może wyprzedzić biegu wypadków toczących się w równi pochyłej.

Były kanclerz **Cuno**, głosząc politykę biernego oporu i kierując się hasłem „im gorzej tym lepiej“ **nie mógł gorszej oddać przysługi państwu niemieckiemu** nad to, że dziś zjednoczony gmach państwowości niemieckiej rysuje się i w posadach drżeć zaczyna. Nieoblicznalną tą polityką wzmocnił tylko Cuno **prestige** francuski w oczach Nadreńczyków, tak, że **dziś Ci zwracają swe oczy ku Francji i Anglji, widząc w tych państwach oporę w swej podjętej wyzwoleńczej pracy.**

Republika Nadreńska będzie rękojmią trwałego pokoju i porządku w Europie i dlatego cały świat cywilizowany zmobilizowany przeciwko bismarkowskiemu zwierzęcemu tworowi **poprze wyzwoleńczy ruch Nadrenji w walce z pruską zbrodnią i gwałtem.**

Massaryk w Brukseli.

Bruksela, 21. 10. (ZAT). Jaspari i Benesz odbyli dłuższą konferencję w czasie obiadu, wydanego w pałacu królewskim Massaryk wygłosił mowę, w której wskazał na rozwój Czechosłowacji i oświadczył, że republika czechosłowacka będzie przestrzegała wykonanie traktatu.

Imponujący Zjazd Kupców z Pomorza w Grudziądzu.

Dwudniowe obrady Dorocznego Zjazdu polskich Kupców z Pomorza stwierdziły, iż walka z drożyzną — to jest walka z chorym pieniądzem.

Grudziądz, 22 października.

Imponujący co do treści i formy był dwudniowy Zjazd Pomorskiego Kupiectwa Polskiego w sobotę i niedzielę ubiegłą. —

Z całego Pomorza zjechali się delegaci kupiectwa jak również i goście z większych ośrodków kulturalnych i przemysłowo-handlowych. —

Zjazd był nacechowany troską głęboką o najwyższe zadania, stojące przed kupiectwem polskiem i świadczył, że kupiectwo ożywione społecznemi hasłami nadal pójdzie pod sztandarem czystości zasad i wyłączności narodowej na tym terenie pracy zbiorowej, która decyduje o bycie państwa i narodu. —

Świeża jest tradycja kupiectwa polskiego, ale już oparta w założeniu o pierwiastki rodzime, gruntować będzie ekonomiczną przyszłość kraju, kładąc podwaliny pod przyszły gmach lepszego jutra.

W chaosie dzisiejszych gospodarczych zdarzeń, dobrze się stało, że kupiectwo wypowiedziało swój sąd w najbardziej palących kwestiach życia zbiorowego i że okazało mocną wolę pracowania nad rozkwitem i rozwojem życia gospodarczego Polski. —

Organizacja kupiectwa polskiego jest tą komórką w całokształcie społecznego organizmu, **która decyduje o trwałości i zwartości struktury społecznej.** —

Pod najlepszemi tedy auspicjami odbył się wczorajszy Zjazd kupiectwa pomorskiego na Pomorzu, a nacechowane głębokością myśli i troską o byt gospodarczy narodu mowy poszczególnych mówców świadczyły, że do realizacji lepszej przyszłości kupiectwo polskie pójdzie zwartym szeregiem, nieugięcie stojąc przy tych zasadach, jakiemi Polskie Kupiectwo Pomorskie ożywione jest od początku i jakiemi wystawia sobie chlubne świadectwo i przykład godny naśladowania. —

Niech tedy siejba wczorajszych złotych myśli okrom wzmocnienia wiary w lepsze jutro gospodarcze narodu wyda bujny, śniony plon przyszłości.

* * *

Wrażenie ogólne.

Sala hotelu pod „Złotym Lwem", gwarno-uśmiechnięte twarze, ożywione jakiemiś wielkiemi myślami, które, wcielone w słowa, padną za chwilę.

To delegaci Tow. Kupc. Pomorza.

Wielu jest takich, którzy pierwszy raz byli w Grudziądzu — dzielą się więc z towarzyszami uwagami.

Odczuwa się nastrój ludzi, którzy jasno mają wytknięty cel w życiu i nieugięcie dążą do jego osiągnięcia.

Pierwszy dzień Zjazdu.

Obrady delegatów.

Zjazd zagaił na wstępie prezes Związku p. Marchlewski, witając serdecznemi słowy zebranych.

Następnie roczne sprawozdanie zdaje kierownik Zw. p. Pacoszyński. — Dalej p. Marchlewski podkreśla w krótkich słowach starania Zw. celem **przyjścia z pomocą kupcom**, a zarazem poruszył kwestję **kalkulacji kupieckiej.**

Z kolei zdał sprawę ze stanu kasy w zast. chorego skarbnika p. J. Zawadzkiego — kier. Pacoszyński.

Przy tej sposobności wyłoniła się kwestia składek, którą ustalono według franka.

Obroty centrali w roku ubiegłym wynosiły **20 miljonów miesięcznie.**

Kończąc sprawy pieniężne, rozpatrzono szczegółowo preliminarz budżetowy za rok ubiegły.

Omawiana była sprawa składek, wpłacanych do Rady Naczelnej i wogóle stosunek jej do Zw. pomorskiego.

W dalszym ciągu wyłoniła się kwestja Banku Kupiectwa Pomorskiego.

Sprawę powyższą

referował poseł Krzywiński,

który przedstawił opinję rządu co do założenia tego rodzaju Banku.

Otóż rząd godzi się na **utworzenie Banku,** któryby niósł pomoc zwłaszcza **drobnym kupcom pomorskim,** ale narazie nie jako spółki akcyjnej, tylko jako **spółdzielni.**

Takie postawienie kwestji wywołało szeroką dyskusję, w której przemawiali m. in. pp.: Bura, Sikorski, Szadowski, Hanczewski, Karwasz, Marchowiak, Sporny, Kosiński, Muchowski Krzywiński, Marchlewski.

W końcu wyłoniono komisję w osobach pp.: Marchlewskiego, Miłoskiego, Jurka, Szreibera, Barańskiego, Wachowiaka, Bury, Pacoszyńskiego, Krzywińskiego, która to komisja po dokładnem omówieniu sprawy ma przedłożyć swoje projekty.

Delegaci obecni (było około 80) zadeklarowali jednorazowo

1 miliard 200 miljonów

na rzecz banku.

Szeroką i żywą dyskusję wywołał wybór zarządu.

Ostatecznie ustalono i skompletowano zarząd w ten sposób:

Marchlewski, prezes;
Barański, I. wiceprezes;
Jurek, II. wiceprezes;
Bura, III. wiceprezes;
Kotliński, sekretarz;
Krzywiński, zast. sekr.;
Zawadzki, skarbnik;
Fröhlich, zast. skarbn.

Na tem wyczerpano porządek obrad delegatów.

Wieczorem odbył się raut, na którym kupiectwo pomiędzy sobą, jakoteż z ludźmi, stojącemi poza organizacją, a życzliwymi kupiectwu, zacieśniło węzły sympatji. —

Drugi dzień Zjazdu.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się nabożeństwem w kościele farnym.

O godz. 10.15 rozpoczęły się obrady. —

Szczególnie szczerze brzmiały słowa marszałka Zjazdu, posła Gnasta, który marszałkując Zjazdem Związku poraz czwarty, z każdym rokiem widzi rosnące **siłę i rozwój Związku.**

Wita marszałek gości zwracając się z kolei do wszystkich. —

Na powitanie odpowiada

p. Wojewoda Brejski,

zapewniając o życzliwości rządu, którego jest przedstawicielem, dla kupiectwa; dalej jako gospodarz miasta p. prez. **Włodek,** w końcu w słowach jędrnych, a silnych powitał po żołniersku zebranych p. gen. **Ładoś:**

„Gdzie gospodarki racjonalnej niema, niema potęgi, a tą potęgą jest dla nas wojsko, które tylko wtenczas spełni swoje zadanie, gdy będzie oparte o silne gospodarczo społeczeństwo."

Z przedstawicieli prasy zauważyliśmy dziennikarzy z Poznania, Gdańska i Torunia.

Teraz z kolei zabrał głos p. Marchlewski, aby wygłosić referat na temat: „Położenie handlu na tle obecnej sytuacji gospodarczej i środki uzdrowienia".

Referat powyższy, ze względu na wysoce rzeczowe wywody, w kwestjach tak dzisiaj aktualnych, jak drożyzna i środki zaradcze, podajemy obszerniej.

Referat prez. Marchlewskiego.

Wystawa handl.-przemysłowa. — Kryzys handlu. — Bankructwo drobnego handlu. Komitety antydrożyźniane. — Marka to nie pieniądz. — „Inflacja papieru". — Gdzie rada?

Koła kupiecko-przemysłowe — mówił prezes Marchlewski — mają zamiar zorganizować w roku przyszłym **wystawę handl.-przemysłową w Grudziądzu,** któraby pokazała co handel i przemysł pom. produkuje i jak pracuje. —

Inicjatywa ta świadczy o tem, że w sferach kupieckich istnieje jakiś szerszy pęd do tranzakcji i produkcji na większą skalę i że pomimo nadzwyczaj ciężkich stosunków, możemy całkiem śmiało wystąpić przed zagranicą. —

Ogółem biorąc, handel przechodzi teraz

groźny kryzys —

w przemyśle jest już pod tym wzgl. lepiej, choć i tam anormalne stosunki ekonomiczne wytworzyły ciężkie warunki pracy.

Tak, że dochodzi do tego, że handel liczyć może tylko na siebie, nie mając nawet zrozumienia wśród społeczeństwa, które go wciąż pomawia o nadużycia.

A przecież handel w byłym zaborze pruskim, to handel chrześcijański, narodowy — więc tembardziej ma prawo do poparcia ogółu.

Trzeba więc zmienić swe postępowanie wobec handlu, uświadomiwszy sobie dokładnie, że w obecnej drożyźnie winy

nie ponoszą kupcy,

tak dalece, że nie może się cały szereg firm dziś utrzymać, a handlowi drobnemu grozi katastrofa.

O byciu lub nie byciu handlu decyduje t. zw. **substancja towarowa.**

Aby dać dowód, że wojna nie zbogaciła kupców i owszem uszczupliła, podał mówca nast. spostrzeżenia.

Substancja towarowa powinna się w normalnych warunkach u kupca stale zwiększać, przy intenzywnej z jego strony pracy.

A dzisiaj...?

Rozesłano ankietę wśród kupiectwa, która wykazała że w stosunku do lat przedwojennych:

Zapas towarów wynosi tylko 30 proc.
Obrót tylko 35 proc. przedwojennego.
Zatrudnienie ludzi ledwie 25 proc.

To jest stan katastrofalny!

Cóż jest tedy powodem, że

hurtownik-detalista,

(typ kupca, najczęściej występujący na Pomorzu), zatracił $\frac{1}{3}$ substancji towarowej z przed wojny?

Otóż kupiec, sprzedając towar, nie jest w stanie dziś odkupić się na nowo w tej samej ilości.

Teraz wartoby się zająć sprawą komitetów antydrożyźnianych.

Czy one czynią zadość swym zadaniom?

Czy odkąd one istnieją, jest mniej drogo?

Nie!

A więc widocznie nie tu leży przyczyna drożyzny

Więc gdzie?

Przyczyna leży w chorobie naszego pieniądza.

Marka?

Marka, to nie jest przecież pieniądz, to jest znak obrotowy, któremu można nadawać taką czy inną wartość.

Stąd dysproporcja. W złem pojmowaniu roli naszej marki, która powinna była się skończyć z chwilą, kiedyśmy uporządkowali nasze interesa państwowe o tyle, że mogliśmy stworzyć pieniądz, mający ekwiwalent wartościowy.

O wartości marki

nie decyduje rząd, a tylko i jedynie zaufanie zagranicy względem naszego pieniądza. —

A tego zaufania narazie brak.

A tymczasem rząd, nie chcąc zrozumieć, że w wyleczeniu pieniądza leży sanacja, uderzał **w skutki, a nie przyczyny drożyzny.**

„Walka z drożyzną, to jest walka z chorym pieniądzem."

Zasadniczo bowiem w Polsce jest taniej, jak gdzieindziej, tylko ta dysproporcja pomiędzy **wydatkami a dochodami** wywołuje niezdrowe stosunki ekonomiczne.

Zacząć sanację trzeba odrazu, **niech rząd zmniejszy ilość swojego personalu do minimum, a za to go lepiej opłaca.**

Będzie i kupiectwo miało lepsze obroty, co wpłynie

dodatnio na podatki,

a i w społeczeństwie będzie mniej rozgoryczenia, niż obecnie.

Dalej trzeba domagać się jaknajusilniej ustalenia **stałego miernika,** gdyż bowiem kupiectwo i wogóle życie nie może oprzeć się na lotnych piaskach, tylko na trwałym i mocnym pieniądzu. —

Zjazd przeto dzisiejszy wysuwa nast. postulat do rządu:

„żeby ostatecznie rząd zadecydował, na czem należy opierać kalkulację, żeby dał wreszcie możność zaczęcia racjonalnej pracy.

Cała więc sprawa sądów antydrożyźnianych nie miała celu, gdyż nie godziła w sedno rzeczy.

W końcu mówił p. Marchlewski o

ustawie antyalkoholowej,

która godzi w interesy kupiectwa.

Dziś ceny alkoholu są tak wysokie, że wydawanie jakichś specjalnych ograniczeń niema celu.

A przecież podobne ograniczenie, istniejące obecnie, podważa byt kupiectwa.

Trzeba więc domagać się jaknajżywszego **uchwalenia korygującej ustawę antyalkoholową, projektowanej noweli.**

Zakończył p. Marchlewski zwrotem, w którym zaznaczył, że cała praca kupiectwa dążyć będzie w tym kierunku, aby potrzeby Najjaśniejszej Rzeczypospolitej pogodzić z postulatem kupiectwa.

DYSKUSJA.

W dyskusji zabrał głos p. poseł **Wartalski**, który w dłuższem przemówieniu dorzucił cały szereg cennych uwag.

Rząd obecny pracuje usilnie — mówił poseł — nad sanacją pieniądza, ma on nawet silne poparcie wszystkich myślących narodowo Polaków, ale przyznajmy to, będzie niepopularnym, gdyż będzie **pierwszym rządem, ściągającym systematycznie podatki.**

Co do zagadnień drożyzny, to trzeba przedewszystkiem oznaczyć, **gdzie zaczyna się uczciwa kalkulacja, a gdzie jest granica wyzysku**, a uskutecznić to może jedynie ustalenie wartości pieniądza.

Referat p. kierownika Pacoszyńskiego.

P. Pacoszyński mówił na temat tak aktualny, jak projekt założenia banku kupiectwa na Pomorzu.

„Paląca naprzykład potrzeba, odczuwana przez sfery przemysłowo - handlowe było powołanie do życia własnej instytucji finansowej.

Idea założenia banku własnego datuje się już od pierwszej chwili powstania Związku. Wówczas bowiem jednocześnie z zespoleniem wszystkich towarzystw kupieckich, istniejących na Pomorzu, powstała myśl założenia

Banku kupieckiego

Wtenczas sprawa ta była już daleko posunięta. Opracowano projekt, wybrano komisje itd., jednak kiedy przyszło do składania wkładek, sprawa **utknęła,** gdyż jeden oglądał się na drugiego, czekając, aż ktoś się wspaniałomyślny znajdzie, i zasili bank tak znacznym wkładem, że uwolni kupców od wpłacenia zadeklarowanych kwot".

„Dziś w ogólności organizacja przedstawia się w zarysie następującym.

Związek liczy

około 120 członków.

Przypuszczalnie połowa tj. 600 przystąpi w charakterze udziałowców do banku. Licząc średnio wysokość wkładki od członka około 5 000 000 marek (przedwojennych około 10 000 mk), możnaby zebrać kapitał około 3 000 000 000 mk.

Związek poczynił już starania za pośrednictwem posła p. **Krzywińskiego** w Ministerstwie skarbu, rezultatem których jest

uznanie Związku

jako ciała opinjodawczego w sprawach kredytowych odnośnie członków, przynależnych do związku.

To już w wysokim stopniu ułatwiłoby nam zdobycie pewnych kredytów w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i w Pocztowej Kasie Oszczędności. Dziś kupiectwo również korzysta z tych kredytów, ale za pośrednictwem banków prywatnych, które nieraz pobierają do 20 proc. miesięcznie, płacąc zaś w P. K. K. P. nieznaczne odsetki.

Co się tyczy działalności banku, to zastrzedz się należy, że nie służyłby on tylko dużym, zamożnym kupcom, jak to drobniejsze kupiectwo w większości wypadków posądza kupców większych przy podejmowaniu tego rodzaju organizacji, lecz bank

obsługiwałby każdego

kto wniósłby odpowiedni kapitał zakładowy i załatwiał wszystkie czynności finansowe, wyłącznie przez własny bank.

Oprócz rach. żyrow., które dzisiaj są funkcją podrzędną w bankach, bank załatwiałby dyskonto weksli towarowych, dalej operacje dewizowe, załatwiałby przekazy i akredytywy a z czasem również możnaby przystąpić do pewnych

operacji towarowych

Wogóle perspektywa powodzenia banku kupiectwa pomorskiego jest dość dobra, i niewątpliwie bank wkrótce rozwinąłby się należycie, gdyby tylko kupiectwo odczuło należycie jego potrzebę, i kiedy zapadnie odpowiednia uchwała zorganizowania banku, poparło wszelkiemi sposobami instytucję, która niejest obliczona na zysk, a wyłącznie ma dobro kupiectwa polskiego na oku.

BANKIET.

Całodzienny zbożny trud pracy społecznej zakończono wczoraj bankietem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i kupiectwa polskiego.

Oprócz wybitnych przedstawicieli sfer przemysłowo-handlowych, reprezentujących teren miejscowy obecny był wojewoda pomorski p. Brejski, przedstawiciel kupiectwa warszawskiego poseł Wartalski, prezydent Włodek, starosta pow. grudziądzkiego p. Ossowski, pułk. Krystynus, poseł Krzywiński, dyr. Solman, red. Kazimierz Dąbrowski, red. Sędzicki oraz wielu innych.

Uroczysty obiad znamionował niekrępujący towarzyski nastrój. Podczas obiadu przygrywała kapela wojskowa, umilając chwile biesiady. —

Pierwszy toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej na ręce p. wojewody wzniósł prezes kupiectwa pomorskiego p. Tad. Marchlewski. —

Następnie głos zabrał p. wojewoda Brejski, mówiąc o konieczności **wzniesienia na Pomorzu akademii handlowej**. —

Ks. prob. Dembek w treściwej mowie dał szkic porównawczy kupiectwa pomorskiego w stosunku do innych dzielnic toastem na cześć kupiectwa pomorskiego.

P. Hejka z Lubawy wzniósł toast na zdrowie prezesa kupców pomorskich p. Marchlewskiego,

pos. Wartalski z Warszawy mówił o znaczeniu prasy i wzniósł toast ku czci **Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich**.

Red. Dąbkowski w imieniu reprezentowanej na obiedzie prasy podziękował za toast, wznosząc zdrowie gości. —

P. radca Jurek wzniósł toast za zdrowie p. wojewody Brejskiego, prezydenta miasta p. Włodka i starosty p. Ossowskiego. —

Red. Sobociński krótkie swe przemówienie zakończył toastem, złożonym w ręce p. prezesowej Marchlewskiej pod adresem wszystkich obecnych pań na cześć kobiety polskiej.

P. Prezydent zamknął uroczystą biesiadę staropolskim „Kochajmy się!"

Kartel papierniczy dusi prasę polską.

Upłynęło zaledwie kilka dni od ostatniego naszego komunikatu, w którym scharakteryzowaliśmy postępowanie fabry kantów papieru a raczej kartelu papierniczego w sprawie cen na papier gazetowy, a już nadeszło nowe ich rozporządzenie, wyznaczające za wagon papieru cenę

576 miljonów marek.

Więc papier gazetowy, za tóry 30 września płaciło się jeszcze 201 miljonów, kosztuje obecnie **576 miljonów**, ale tylko chwilowo, bo według zapowiedzi kartelu jedynie do 20 bm. Stoimy zatem w przededniu dalszych skoków, na które — zdaje się — niema żadnego hamulca, co w następstwach swych wychodzi, jakby na zamach na oświatę i kulturę, na wtrącenie w ciemnotę szerokich kół społeczeństwa.

Srubowanie cen na papier w dowolnych i nie dających się przewidzieć skokach **uniemożliwia całkowicie jakąkolwiek kalkulację**. I tak wydawcy musieli cenę przedpłaty na listopad zgłosić na poczcie już w pierwszych dniach października. Uczynili to na podstawie cen za papier, obowiązujących w tym czasie.

Takim sposobem, obliczając uczciwie, uznali za godziwe podnieść ją o 50 proc. w stosunku do ceny październikowej. Tymczasem, nie będąc prorokami, lub krańcowym pesymistami, nie mogli przewidzieć, że fabrykanci papieru pójdą, w swym dyktancie cen aż do 140 proc.

Przedpłaty zmienić już nie można gazety jednak a nie, inniej książki, i wszystkie druki powinny być obecnie droższe o 140 proc.

Jeśli mimo to gazety będą w listopadzie o **90 proc. tańsze**, niżby to wypadało z racjonalnej kalkulacji, tedy odbije się to radykalnie na niejednem wydawnictwie. Trudno zapusz czać się w szczegółowe przepowiednie w tej sprawie. Ftktem atoli jest, że proces zaníkania tak ważnych pod względem społecznym i kulturalnym mniejszych pism prowincjonalnych już się rozpoczął. Polityka cennikowa kartelu papierniczego i spowodowana nią niemożność racjonalnej kalkulacji przyśpieszają tylko nieszczęsny ów proces ze szkodą dotkliwą dla państwa i społeczeństwa.

Ostrzegamy przed tem zawczasu!

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Nowy sposób łapania paskarzy.

Powinien być zaprowadzony i w Polsce.

Główny zarząd poczt i telegrafów w Monachjum na wniosek generalnego komisarza państwowego wydał roz porządzenie do wszystkich urzędników państwowych, aby wzięli udział w walce przeciwko lichwie i paskarstwu przez ciągłe pilnowanie depesz i rozmów telefonicznych.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek Serweryny i Rom. Wschód słońca 6.40 zachód 4.49 Wschód księżyca 4.46 zachód 3.46.

—** **Szanownym Czytelnikom** „Głosu Pomorskiego" zwracamy uwagę na dzisiejsze zmiany w cenach ogłoszeń, uwydatnione w nagłówku pisma naszego. Zmiany te są uzasadnione bardzo znacznym podrożeniem wszelkich artykułów drukarskich. **Administracja.**

—** **Teatr Miejski.** Dzisiaj w poniedziałek przedstawienia nie będzie.

Jutro we wtorek po raz pierwszy wspaniały dramat Gabryeli Zapolskiej p. t. „Tamten". W wykonaniu bierze udział cały artystyczny zespół Teatru z p. dyr. Hryniewiczem na czele.

Wspaniałe kostjumy i dekoracje.

—** **Sukces „Za Oceanem".** Według naszych przewidzień sztuka „Za Oceanem" zdobyła w naszym Teatrze rekord kasowy, gdyż wczorajsze przedstawienie dało 23 miljony, a sobotnie nie wiele mniej. —

Należy się spodziewać, że jeszcze dłuższy czas sztuka ta nie zejdzie z repertuaru i będzie bawiła publiczność, żadną lekkiej rozrywkowej strawy. —

—** **Święto w dniu 1 listopada br.** Dzień 1-go listopada br. jako uroczyste święto „Wszystkich Świętych" — wolny jest od zajęć służbowych przy wojsku.

—** **Komitet „Tygodnia akademickiego"** uchwalił na swem posiedzeniu dnia 17 bm. rozłożyć zbiórkę główne na dnie 21. 10. 28. 10, 1. 11 i 4. 11 a w bieżącym tygodniu zaopatrzyć całe obywatelstwo w nalepki i znaczki. Dla dogodności obywateli rozłożono część druków w księgarniach pp. Bażańskiego. Wiktora, Władysława Kulerskiego i Sikorskiego po drugie zgłosić się też można do zarządu pp. dr. Sujkowskiego, Adama Korzenlewskiego i dr. Popiołkowskiego (do szpitala m.).

Niech każdy pamięta udekorować swe okna. Społeczeństwo dało już tyle dowodów ofiarności, niech jeszcze okaże serce dla uczącej się młodzieży.

Przyszłe posiedzenie komitetu odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 8 w Ratuszu I. sala posiedzeń Rady miejsk. Zaprasza się wszystkich, którzy poświęcić chcą chwil kilka tej wzniosłej sprawie; mianowicie proszone są panie, aby jak najliczniej przybyły i w pracy wzięły udział. Komitet musi się rozszerzyć, inaczej nie wywiążemy się należycie z powierzonego na siebie zadania.

—** **Nagła śmierć na ulicy.** Przy ul. Nadgórnej znaleziono w tych dniach człowieka, leżącego bez życia na ziemi. Przywołany lekarz dr. Josse stwierdził udar serca. Identyczność zmarłego nie zdołano dotąd ustalić. Zmarły miał twarz ociągłą, czoło pochyłe, zarost blond oraz łysinę. Wiek mniejwięcej 45—50 lat.

Ktoby o zmarłym mógł udzielić jakich szczegółów, zechce zgłosić się do Ekspozytury Śledczej, ul. Kościelna 15.

—** **Orkiestra Koła Urzędników Skarbowych** w Teatrze Miejskim. W dniu jutrzejszym, tj. we wtorek — odtworzy orkierstra Koła Urzędników Skarbowych na premjerze „Tamten" następujący program:

1. Patzke: Prezydent jedzie, marsz. 2. Fetras: Humoryst. rewja operetkowa. 3. Klose: Przepych kwiatów, fragment. 4. Zonek: Na kiermaszu, galop. 5. K. Franke: Gwiazdy sceniczne, walc*). 6. Swoboda: Utulna, polka charakteryst. 7. Wroński: Hej z góry Mazury, mazur.

—** **Kradzieże i aresztowania.** W ostatnich dniach zegarmistrzowi A. Sznitzkerowi z ul. Pańskiej skradziono piec żelazny wartości 2 miljonów mk., zaś p. Fr. Dylowi z ulicy Chełmińskiej skradziono masła i innych wiktuałów za 6 miljonów marek.

Aresztowano w tych dniach Józefa Bylickiego i Józefa Zarembę (małoletnich) za kradzież. Aleksandra Przybolewskiego, podejrzanego o podpalenie.

—** **Palenie tytoniu w wagonach sypialnych.** W przedziałach wagonów sypialnych nie wolno palić tytoniu, ani cygar, bezwarunkowo między godz. 23 a 7; w innych godzinach dozwolonem jest palenie tylko za zgodą drugiego podróżnego.

—** **Zajmowanie miejsc w wagonach restauracyjnych.** Dostęp do wagonu restauracyjnego dozwolony jest podróżnym z biletami III. klasy tylko w czasie serji obiadów i kolacji.

—** **Marki pocztowe po 10 000 mk.** Ministerium poczt i telegrafów przystąpiło do przedruku znaczków opłaty 25 i 8 mk. na znaczki o wartości 10 000 mk sztuka, które będą niebawem wprowadzone w obiedach ruchu pocztowego.

—** **Powołanie na ćwiczenia.** Na podstawie rozp. M. Sp. Wojsk. rocznik 1898, kategorja A otrzyma w tych dniach karty powołania na 6-tygodniowe ćwiczenia.

*) ad 5. Własna kompozycja, poświęcona Prezydentowi miasta Grudziądza, Panu Włodkowi.

Ruch towarzystw.

—** **ZARZĄD Koła Przyjaciół Harcerzy w Grudziądzu** poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania Wiel. P. Dr. Majowi za wygłoszenie odczytu p. t. „Znaczenie teatru polskiego na kresach".

Zarząd K. P. H.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Główna składnica tytoniu na Pomorze.)** Od kilku dni bawi w Toruniu p. Tadeusz Gajdecki, delegat Gen. Dyr. Monopoli Państw. w sprawie utworzenia głównego magazynu sprzedaży wyrobów tytoniowych rządowych na Pomorzu.

Składnica uruchomioną zostanie w przyszłym tygodniu przy ul. Kopernika.

(Z działalności Hodurowców). Jak już raz donieśliśmy, dzięki usilnej i tajnej agitacji niejakiego „braciszka" Hayduka i p. Grzechowiaka (działacza NPR.) w Toruniu udało się doprowadzić do stworzenia „gminy" w Toruniu. Świeżo jej przedstawiciele wnieśli do władz politycznych prośbę o legalizację.

Prasa katolicka wytyka przy tej sposobności wojewodzie Brejskiemu jego stosunek do „Hudorowców", który ma być podobno dość bliski.

(Jak zdzierają w Toruniu?) Na toruńskim dworcu głównym w ub. piątek rano zażądano za szklankę herbaty **49 500** mk. Na dworcach warszawskich za taką samą herbatę płacono 18 000 mk. za trzy szklanki.

—** **CZARNEBŁOTO, pow. toruński. (Poświęcenie szkoły).** Przed kilku dniami odbyła się w tej miejscowości uroczystość poświęcenia szkoły. Ceremonji tej dokonał ks. prob. Zientarski z Bierzgłowa, przy udziale licznie zgromadzonych włościan i przedstawicieli gminy. Dzieci szkolne pod kierownictwem młodej nauczycielki śpiewami i pięknemi deklamacjami przyczyniły się do upiększenia uroczystości. Szkoła w Czarnembłocie była do niedawna niemiecką, dopiero za usilnem staraniem miejscowego sołtysa i ludności, której większość jest polska, kuratorjum zmieniło na polską.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Wstrząsająca zbrodnia.)** Jednej z ostatnich nocy zamordowaną została uderzeniami siekierą w głowę wdowa Marjanna Spruczyńska, zamieszkała przy ul. Podgórnej.

Ohydnego mordu dokonał 16-letni syn wdowy Stefan, który wymierzył zbrodnicze ciosy w głowę śpiącej matki. Zamierzał także zamordować siostrę, lecz ta wczas obudziła się ze snu. Matkobójcę aresztowano; do zbrodni się przyznał.

(Ujęcie zamaskowanych bandytów.) W tych dniach policja poznańska ujęła bardzo niebezpiecznych bandytów: Stefana Bühlan'a i Tomasza Weinerta, którzy w okolicach Poznania popełnili szereg zbrodniczych napadów. Zbójcy ci występowali zawsze w maskach, ażeby nie być poznanymi, ale pomimo tego zostają przez poszkodowanych zdefrontowani.

—** **LESZNO. (Oszustka w roli agenta handlowego.)** Poznańska policja aresztowała przed kilku dniami Marję Paluszkową, która dokonała szereg oszustw. Kobieta ta uwijała się pomiędzy łatwowiernymi, ofiarując tani węgiel i prawie zawsze zdobywała zaliczki na przesyłkę, stojąca podobno już na dworcu. Ostatnio wydostała 1 650 000 marek, lecz nie udało jej się w tym wypadku umknąć z zdobyczą, gdyż upatrzona ofiara nie była jednak dość łatwowierna.

Wesoły kącik

Zawsze gotowa.

— Hallo!... czy to pani, panno Maniu?
— Tak jest!...
— Chcę panią zapytać o coś bardzo ważnego.
— Słucham.
— Czy pani chce zostać moją żoną?
— Ależ naturalnie!... a kto przy telefonie?...

* * *

Czy zabierze?

— Słyszałeś, podobno minister skarbu pójdzie.
— Uj, pójdzie — ale czy on ze sobą zabierze to wszystko, co narobił? —

* * *

Poradził mu.

Przy przyjeździe p. Younga do Warszawy w gronie witających go osób ze świata finansowego znalazł się także przedstawiciel warszawskiej czarnej giełdy. Powitał on angielskiego dostojnego gościa bardzo elegancko i oryginalnie:

— Dzień dobry się na pana ministra! Bez uroku, ślicznie pan wygląda. Ale czy pan minister pozwoli udzielić sobie jedną dobrą radę na zdrowie?

— Plaese.

— Panie ministrze, po pierwsze — to te trochę funty, co pan ze sobą przywiózł, to prosze nie zmienić w P. K. K. P. tylko u mnie — dam 50 procent więcej. A po drugie — to niech je pan nie zmieni odrazu, tylko po troszeczku.

Historja nic nie mówi o tem, czy p. Young posłuchał.

Kącik dla pań.

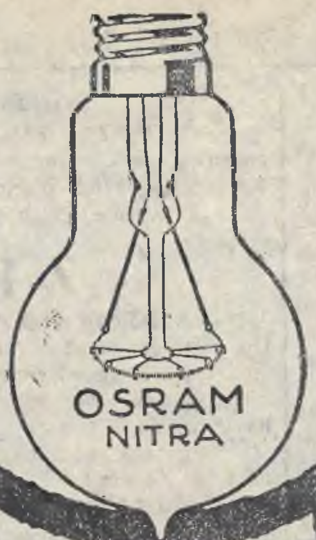
Kapelusze znowu podrożeją.

Jak wiadomo, rząd podniesie % cła od wwożonych do kraju kapeluszy, wskutek czego łódzki przemysł kapeluszniczy znalazł się w sytuacji krytycznej i trudno mu konkurować z firmami zagranicznemi, jak „Borsalino", „Habig" i tem podobne.

W związku z tem największe fabryki kapeluszy w Łodzi, jak Goepert, tow. akc. Schles i Baruch i Perla, wymówiły pracę robotnikom do dnia 26 b. m., poczem fabryki zostaną zamknięte.

Również właściciele fabryk wysłali odpowiedni memorjał do ministerstwa handlu i przemysłu, domagając się większego cła od wwożonych kapeluszy.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.



Chcesz mieć dobre światło- nie pożałuj kosztów.

OSRAM NITRA

OSRAM musi być na żarówce.



Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

W myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych, Oddział I Sztab Gen. l. dz. 14978/23 O. De. B. z dnia 18. bm. zostają powołani na 6 tygodniowe ćwiczenia rezerwiści urodzeni w roku 1898 kategorji „A".

Rezerwiści zostaną zawezwani imiennemi kartami powołania, jednak ci z pośród rezerwistów rocznika 1898 kategorji „A", którzy do dnia 23 bm. nie otrzymają kart powołania, mają się zgłosić z dokumentami wojskowemi w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Grudziądzu, przy ul. Kwiatowej nr. 6, pokój nr. 15 w dniu 24. bm., t. j. w środę o godzinie 8-ej rano. [6898

(—) Gąsiorowski,
Major i Komendant P. K. U.

Powyższe podaję do wiadomości publicznej.
Grudziądz, dnia 22 października 1923 r.
Prezydent miasta
(—) Włodek.

Obwieszczenie.

Wobec ciągłego wzrostu kosztów utrzymania, płacy itd. jesteśmy zmuszeni do dalszego podwyższenia taksy szpitalnej.

Z dniem 16 października 1923 r. obowiązuje następująca taryfa oprócz honorarjum lekarskiego, opatrunków i medecyn:

Dorośli

I. klasa	
Miejscowi dziennie	450.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	470.000 mk.
II. klasa	
Miejscowi dziennie	380.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	400.000 mk.
III. klasa	
Miejscowi dziennie	260.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	280.000 mk.
Kasy Chorych	260.000 mk.
Władze, gminy itp.	280.000 mk.

Dzieci

I. klasa	
Miejscowi dziennie	390.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	410.000 mk.
II. klasa	
Miejscowi dziennie	320.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	340.000 mk.
III. klasa	
Miejscowi dziennie	200.000 mk.
Zamiejscowi dziennie	220.000 mk.
Kasy Chorych	200.000 mk.
Władze, gminy itp.	220.000 mk.

Grudziądz, dnia 18 października 1923 r.
Magistrat—Administracja Szpitala Miejskiego.
(—) Sikorski. 6896

Obwieszczenie.

Na podstawie § 40 ustawy łowieckiej z dnia 15 lipca 1907 r. i § 117 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z 30 lipca 1893 r. rozszerza się na obszar Województwa Pomorskiego porę ochronną dla bobrów na cały rok 1923 6890

Toruń, dnia 10 października 1923 r.
W imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.
Wiceprezes
(—) Eckhardt.

Powyższe obwieszczenie podaje się do publicznej wiadomości.
Grudziądz, dnia 18 października 1923 r.
Miejski Urząd Policyjny.
Prezydent miasta
(—) Włodek.

Szmaty czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach **Drukarnia Pomorska.**

Sprzedaż ziemniaków.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu
ul. Ogrodowa 31. ogłasza przetarg na sprzedaż
1000 ctr. metr. ziemniaków jadalnych
w/g. próbki, które można obejrzeć w biurze Urzędu w pokoju Nr. 1, gdzie również przejrzeć można szczegółowe warunki sprzedaży. — Otwarcie ofert nastąpi 29. X. 23 r. w biurze Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu o godzinie 10-tej rano w obecności oferentów, poczem odbędzie się jeszcze przetarg ustny.

6892] **Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu.**

Ogłoszenie.

Licytacyjna sprzedaż koni wojskowych.

Komenda Uzupełnień Koni Nr. 22 w Grudziądzu sprzedaje drogą publicznej licytacji konie wojskowe dnia 7 listopada b. r. o godzinie 10-ej w Grudziądzu na placu ćwiczeń przy koszarach Gen. Hallera, ulica Lipowa 14/22.

Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy, tak cywilni jak i wojskowi, za wyjątkiem zawodowych pośredników w handlu koni.

Komendant K. U. K. Nr. 22.
6892 (—) Karkosiek, major.

Podróżującego
(zastępcy) 6663
z branży kolonj. poszukujemy na bardzo dobrych warunkach na Pomorze. Szczegółowe oferty
Bydgoszcz, skrzynka pocztowa Nr. 61.

Stary ołów
kupuje
Drukarnia Pomorska.

Kupujemy wszelkie
SZMATY
Wielkopolska Papiernia
Tow. Akc.
Bydgoszcz - Gdańska 19, Tel. 1149
6724

Teatr świetlny - Variete

ORZEŁ | Od dzisiaj do środy

KARNAWAŁ

Tragedja w 6 aktach. W roli głównej **Lya Mara.**
Inscenizował: **„Fryderyk Zelnik".**
Oprócz tego znakomity komik amerykański
„FATTI"
w bajecznej farsie amerykańskiej [6900
Fatti i jego pies

POSZUKUJEMY
od zaraz lub później **przy wysokiej pensji:**
1. **Dzielnego(ą) młodego(ą)**
BUCHALTERA (KĘ)
przyzwyczajonego(ą) do samodzielnej i pewnej pracy i obeznanego(ą) z wszelkiemi pracami biurowemi,
2. **biegłego(ą)**
STENOTYPISTĘ(KĘ)
pewno i szybko stenografującego(ą) i piszącego(ą) na maszynie. Pożądana znajomość języków: polskiego i niemieckiego. Zgłoszenia pod „S. C 7180" do Biura ogłoszeń Tow. Akc. **„Reklama Polska" Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 6. [6897

Bank Powiatowy
Tel. 981. *Grudziądz* *Tel. 981.*
ul. Młyńska 21 (Starostwo)
przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe
Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś. 3498

Baczność! **Baczność!**
Każdą większą i mniejszą ilość
żelaza
każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuje i płaci ceny najwyższe.
KABATEK, Grudziądz
3312 Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

Naprawy
motorów elektrycznych dynamo-maszyn
94a] wykonują
K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584

Sprzedaże

Bryczka parokonna
w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Zgłosz.: Forteczna 6. I. p. l.

Baranica
(pled na nogi), barany czarne, kryte suknem sprzedam. Kościuszki 41. parter. [8166

JABŁKA
i orzechy włoskie
w pięknych jesiennych i zimowych gatunkach oraz używana
Centryfuga „Alfa"
jest na sprzedaż. [6894
Ponimirska;
Dembiniec, pow. Grud.

Do sprzedania:
Ulster męski, kamaaze, 3 pudełka dobrych **cygar, duży wózek dziec. 3 pary nowych białych pończoszek dziecięcych wielk. 5, zkrzynka do gotowania. Sobieskiego 9 part.**

ROWER
w bardzo dobrym stanie do sprzedania [8125
Pietruszkowa 8 I p.

UWAGA!
WILK
7 mies. i **wilczyca** 2 mies. tanio na sprz. Kwiatowa 9. I. p. [8165

Koks hutniczy
(gruby i kostka)
wprost z wagonu poleca
A. DUTKIEWICZ NASŁ.
Tel. 117. (6895

Kupna

KUPIMY
używany jednokonny
wóz roboczy
Pom. Zakłady Ceramiczne
Tow. Akc. [6890
Tuszewska Grobla 57.

Okazyjne kupno!!!
PARA
szorów wyjazdow.
niklowe okucie, korzystnie na sprzedaż.
Hipolit Kotliński
skład żelaza.
Grudziądz, 6893.
ul. Mickiewicza Nr. 24

Posady

Fryzjer
jako wspólnik poszukiwany. Interes pod ręką. Znajomość języka polskiego pożądana. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. **8153**

Uczciwe
dziewczę
do dziecka poszukiwane od zaraz. **L. Winiarska** 3 Maja 36, I. [6905

Mieszkania

Umebl. pokój
zaraz do wynajęcia. ul. Radzyńska 9, I p. l.

Różne

30 do 50 milj.
za dobrą pewnością i wysokimi procentami poszukiwane. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 8168.